

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 5000000 mk., z przesyłką pocztową 5000000 mk., za granicą 10000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 3000000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 1500000 mk. w tekście 1500000 mk., za tekstem 8000000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczt. Kasie Oszcz. № 80187.



z IHNATOWICZOW

ANIELA MADEYSKA

żona chorążego W. P.

zmarła nagle w klinice uniwersyteckiej S. B. w dniu 13 b. m. w wieku lat 20. Ekspozycja zwłok z domu żałoby ul. Nieświeska 7 m. 3 do kościoła Ostrobramskiego odbędzie się w niedzielę o godz. 5 po poł. Msza żałobna odbędzie się w poniedziałek o godz. 10 poczem zwłoki zostaną odprowadzone na cmentarz Rossę. O czym zawiadamiają krewnych i znajomych pograżeni w głębokim smutku

Mąż i Rodzina.

Zapisujcie się na akcje Banku Polskiego.

PIERWSZY ODDZIAŁ MIEJSKI
WILEŃSKIEGO BANKU ROLNICO-PRZEMYSŁOWEGO

ul. Wielka 73, (róg Hetmańskiej) Telefony 163 — 330.

BANK DEWIZOWY.

Przyjmuje zapisy i wpłaty na akcje Polskiego Banku. Sprzedaje Bony podatkowe. Przyjmuje na R ki bieżące i pożyczka wszelkie obce waluty oraz Rosyjskie ruble w złotych. Przyjmuje na wkłady markpolskie podług kursu złotego franka szwajcarskiego.

Przez tego bank załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

W Niedzielę dn. 16 marca 1924 r. o godz. 1 po poł. W SALI MIEJSKIEJ (Ostrobramska 5) odbędzie się

AKADEMJA

Postów Chrześcijańskiej Demokracji.

Przemawiać będą: b. minister Senator St. Smólski, postowie: W. Bitner i ks. Olszański. Spodziewany jest przyjazd posła Wojciecha Korfatego. Cena miejsc mkp. 500 tys., 1 milion i 1 1/2 mil.

Bilety do nabycia: w Centr. Chrz. Zw. Zaw. (Sw. Jańska 8) od 10—2 pp. i 6—8 w. oraz w dzień Akademii od g. 10 rano przy wejściu na salę. Członkowie i Sympatycy stawcie się jaknajliczniej.

97,65 wobec 119,50 w poniedziałek. Dolarzy—22,74 wobec 27,40 w poniedziałek.

Jest to skutek ofensywy przygotowanej przez Bank Francji, który uzyskał w Nowym Jorku 100 000 000 dolarów kredytu od Morgan'a i Bankers Trust oraz w Londynie 5 000 000 funtów st. od Lazarus Brothers.

Kredyty te są zagwarantowane zapasem złota Banku Francji.

Pożyczka włoska dla Polski.

WARSZAWA, 14.III. (AW). W piątek odbyła się konferencja prasowa, na której dyrektor jednego z departamentów Min. Skarbu Głowański i dyrektor naczelny monopolu tytoniowego Ostrowski zdawali sprawę z rokowań, jakie przeprowadzili we Włoszech w sprawie pożyczki. Rokowania trwały 8 dni, po upływie których zawarto układ z Banco Commerciale Italiano. Obligacje pożyczki na sumę 400 milionów lirów zabezpieczone są nieruchomością i dochodami monopolu tytoniowego. Pożyczka ma być spłaconą w ciągu lat 20 drogą losowania i notowana będzie na wszystkich giełdach włoskich. W przeciągu kwiet-

nia, po otrzymaniu od rządu polskiego obligacji tytoniowych Bank wpłaci 40% ogólnej sumy, reszta zaś zostanie wpłaconą po ogłoszeniu subskrypcji, najpóźniej 31 maja. Układ zawiera klauzulę, że w razie inwazji wroga na teren Polski i groźby zniszczenia nieruchomości monopolu tytoniowego, na budynkach należących do monopolu wywieszono zostaną flagi włoskie. Rokowania toczyły się w atmosferze niezwykle przyjaznej, a Mussolini zatwierdzając warunki pożyczki podkreślił jej znaczenie polityczne i wyraził nadzieję, że przyczyni się ona do rozwoju przyjaźnielskich stosunków pomiędzy Polską a Włochami.

Sprawa Jaworzyny w Lidze Narodów.

GENEWA, 13.III. (P. A. T.). Quinones de Leon składając swój raport w sprawie granicy na Spiszu, skreślił rezolucję komisji delimitacyjnej, uchwaloną dnia 2.II r. b. w Bernie Morawskim. W zakończeniu mówca zgłosił rezolucję Rady Ligi Narodów do Konferencji Ambasadorów, która to rezolucja proponuje ustalenie granicy na Spiszu. W dyskusji minister Skirmunt stwierdził, że komisja w Bernie Morawskim z dn. 2.II r. b. odrzuciła stanowisko Polski, która zawsze twierdziła, że żądania polskie co do przyłączenia do niej Jaworzyny opierają się na realnych podstawach. Ze względu na konieczność szczegółowego rozpatrzenia nasuwających się wątpliwości i trudności min. Skirmunt zażądał, aby przed powzięciem ostatecznej decyzji zawieszono przed Radę Ligi Narodów komisję delimitacyjną, która badała sprawę na miejscu, w celu wspólnej ekspertyzy całokształtu spraw, związanych z granicą na Spiszu. Min. Skirmunt podkreślił następnie konieczność jaknajszerszego uregulowania tej sprawy, zaogniającej

wzajemne stosunki i interesy ludności miejscowej. Delegat czeski Benesz zgodził się na referat i rezolucję, oraz wyraził gotowość uwzględnienia w jaknajszerszej mierze umów protokularnych, związanych z życiem pogranicza, podkreślił również konieczność szybkiego załatwienia sprawy, zarówno ze względów politycznych, jak i lokalnych. Obie strony zgodziły się na bezwzględne rozpoczęcie rokowań w celu ustalenia umów protokularnych. Rada Ligi uchwaliła przesłać bezwzględnie swą rezolucję Konferencji Ambasadorów, bez przesłuchania w Genewie komisji delimitacyjnej, która jednocześnie z Konferencją Ambasadorów zajmie się ostatecznym uregulowaniem tej sprawy. Delegaci polscy w komisji delimitacyjnej postawili w Genewie i rozpoczną z delegatami czeskiemi przedwstępne rokowania w sprawie umów protokularnych, przy czem będzie uwzględniany całokształt spraw, interesujących Polskę w związku z uregulowaniem granicy na Spiszu.

Wynagrodzenie za rozparcelowane majątki na Łotwie.

RYGA, (Tel. wł.) Komisja rolno-rolna łotewskiego odrzuciła 8 głosami przeciwko 6 projekt socjaldemokratów o pozabawieniu odszkodowania właścicieli rozparcelowanych na reformę rolną majątków.

W sferach politycznych panuje przekonanie, że socjaldemokracja nie dadzą za wygrane i będą dążyli do przeprowadzenia referendum ludowego w tej sprawie.

Życie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

15 marca	1,800,000 mk.
16 marca	1,800,000 mk.

Dla opłat kolejowych od 1 do 15 marca 1.800.000 mk.
Dla opłat pocztowych od 1 do 15 marca 1.800.000 mk.
Dla wyrobów tytoniowych od 7 do 15 marca 1.800.000 mk.

G I E Ł D A.

Wilno, dn. 14 III 1924 r.

Ruble złote: 5240000—5250000.
Listy zastawne i papiery wartościowe: L. Z. Wileń. Banku Ziem. 700000000
Sp. akc. „Pacific” 350.000 — 400.000.

Warszawska giełda urzędowa z 14.III. Dolarzy Stan. Zjed. 9350000—9300000, funty sterling. 40175000, franki francuskie 480000, złoty frank 1800000, miljonówka 1400000 — 1800000—1450000, pożyczka złota 15000000 — 15050000 — 15000000, dolarowa 5675000, bony złote 1350000—1400000, Tendencja moena dla fr. fr.

Akcje: (W tys. mk.) Bank Handlowy w Warszawie 32500—33000—32750, Kredytowy 2050, Wileński Prywatny Bank Handlowy 450, Warszawska Twa Fabryk Cukru 19250—19750—19500, Rudki 8200—8000—8100 (setki), 8400—8500 (pięćdziesiątki), 8500—8750—8650 (dwudziestki), 8900—9000—8950 (drobne), Starachowice 17000—17500. Tendencja moena.

WILNO, 14.III (A. W.) Obroty pozagiełdowe: Dolarzy 9550000 — 9500000, New-York 9350000 — 9500000 — 9425000, Londyn 40125000, srebro 3420000, pożyczka kolejowa 1360000

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Zebranie Zarządów Kół m. Wileńskich i m. m. Wileńskich Związku Lud.-Nar. odbędzie się w niedzielę 16 b. m. o g. 6 wiecz. w lokalu Twa „Rozwój” (Trocka 11). Na porządku dziennym sprawozdanie, poselskie i referat polityczny posła A. Zwierzynskiego oraz szereg spraw organizacyjnych.

Koło dzielnic „Popławy” kolejne zebranie z referatem redaktora P. Kownackiego odbędzie się w sobotę 15 b. m. o g. 6 w lokalu przy ul. Jeruzolimskiej 48.

Koło dzielnic „Antokol” w niedzielę 16 b. m. o g. 12 i pół w lokalu przy ul. Antokolskiej 44.

BANK ZWIĄZKÓW ZIEMIEN

SP. AKC. W WARSZAWIE

ODDZIAŁ W WILNIE — BANK DEWIZOWY

ul. A. Mickiewicza Nr 5, Telef. Nr 335.

PRZYJMUJE ZAPISY i WPŁATY NA AKCJE

BANKU POLSKIEGO

Przyjmuje wkłady, otwiera rachunki bieżące w efektywnych walutach zagranicznych i rublach złotych (wypląty w tychże walutach).

Udziela pożyczki pod złoto

OGŁOSZENIE.

W niedzielę dn. 16 marca r. b. o godz. 11 rano w lokalu przy ul. Trockiej 13—t odbędzie się Walne zebranie członków „Stowarzyszenia Mierniczych Polaków w Wilnie” o porządku dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu.
2. Sprawa Upoważnień dla geometrów: projekt Rady Ministrów.
3. Wybory nowego Zarządu.
4. Wolne wnioski.

W razie nieprzybycia na zebranie wymaganej przez Ustawę liczby członków, następnie zebranie, będzie prawomocne przy wszelkiej liczbie członków i odbędzie się o godz. 11 1/2 tegoż dnia.

Prezes: K. Błażejewicz.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Wycofanie drobnych banknotów.

Niebawem ukazać się ma rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wycofaniu z obiegu odcinków markowych po 1, 5, 10, 20, 100, 500, 1000 i 5000 marek.

Wyżej wymienione odcinki mają stracić charakter prawnych środków płatniczych po upływie trzech miesięcy od daty ogłoszenia rozporządzenia.

Wycofane z obiegu drobne odcinki na łączną sumę 10.000 mk. lub jej wielokrotność wymieniane będą na prawne środki płatnicze przez oddziały P. K. K. P. po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia rozporządzenia.

Budżet Min. Spr. Wewn.

Sejmowa komisja budżetowa Min. Spr. Wewn.

Podczas omawiania budżetu policji, poseł Wasyńczuk (ukr.) wystąpił przeciwko policji śledczej i użył wyrażenia, że „symbolem policji polskiej są kajdanki”.

Na wystąpienie to zareagowali moeno posłowie Czetwertyński, Rymar i Chacieński, poczem pos. Wasyńczuk szybko skończył przemówienie i opuścił salę

Zwyżka franka francuskiego.

Korespondent „Gazety Warszawskiej” donosi z Paryża: Dziś na giełdzie paryskiej wysokie waluty spadły dalej. Funty sterlingi stały

Były Minister Skarbu Kucharski o sytuacji skarbowej.

Na Zjeździe Związku Ludowo-Narodowego w Krakowie wygłosił b. minister Skarbu mowę, oświetlającą w sposób wyczerpujący kwestię reform skarbowych, jakich dokonał Rząd większości polskiej; a na których opiera się obecna akcja sanacyjna. Podamy wywody b. Ministra Skarbu, jako najbardziej kompetentnego do oceniania tych rzeczy i do ich przedstawiania.

Niejednokrotnie już dzisiaj słyszy się zdanie, że zasługa wywalczenia niepodległości Polski należy się obozowi Demokracji Narodowej. Opinia ta staje się dzisiaj już powszechną. Również, twierdzą nawet wrogowie, posiada Demokracja Narodowa program wewnętrznej polityki, program, jak mówią, niesłychanie szkodliwy, ale bądź co bądź program ten istnieje. Natomiast zarzucano obozowi Związku Ludowo-Narodowego, że nie posiada programu skarbowego i ukuwano z tego w ostatnich czasach główny przeciw niemu zarzut. Otóż właśnie historia, zabiegi i fakty, jakie stworzył Rząd polskiej większości, kładą kres tym nieuzasadnionym twierdzeniom. Rząd ten bowiem, mający za program skarbowy, program Związku Ludowo-Narodowego, okazał się dla Polski zbawiennym i dzisiaj dzięki jemu, a także dzięki innym rządóm popadła.

Błąd tamtych rządów, niekoniecznie świadomy, polegał na tem, że chciano budować Polskę zbyt pociętnie. Czyniono olbrzymie wkłady w państwo, zapominając o tem, że kosztuje to nas zbyt drogo. Wprowadzało to ten smutny fakt, że dochody nie były równe rozchodom i różniły się od nich nieproporcjonalnie. Postępowanie zaś takie wywołało zjawisko inflacji. W miarę czasu stan się pogarszał.

W chwili, gdy Rząd narodowej większości przyszedł do władzy, rozchody wynosiły 100 milionów franków złotych miesięcznie, zaś dochody tylko 40 milionów, czyli deficyt państwowy miesięcznie osiągnął sumę 60 milionów franków złotych. Tyle drukowano też marek, aby deficyt ten pokryć. Jako dalszą tego konsekwencją była dewaluacja pieniądza. Ta objawiała się przede wszystkim w zjawisku drożyzny. Walka z drożyzną stawała się wskutek tego walką z chorobą pieniądza. I tu trzeba podkreślić, że źródło drożyzny tkwiło w tej właśnie chorobie, a nie w lichwie i spekulacji, która powstała dopiero jako objaw wtórny dewaluacji pieniądza.

Wszystko to składało się na to, że nie było możliwości ustalenia zrównoważonego budżetu państwowego. Dochody pozatem nie wpływały do Skarbu w sposób przewidywany w istniejących budżetach. Np. podatek gruntowy miał w r. 1923 wynieść 60 milionów franków złotych. Za pierwszą ratę z pierwszego półrocza 1923 rząd p. Sikorskiego podjął zamiast przewidywanego 30 milionów franków złotych tylko 7 milionów franków złotych. To samo stało się z podatkiem dochodowym, który miał wynieść 133 milionów franków złotych — a jako pierwszą ratę jego ściągnięto za miast połowy tylko 17 milionów franków złotych. Program sanacji Skarbu przy tych warunkach postanowił przeprowadzić minister Skarbu p. Wł. Grabski podczas urzędowania w gabinecie p. Sikorskiego w przeciągu trzech lat. Rząd większości polskiej chciał początkowo iść również tą drogą, ale rozpatrzywszy się w sytuacji, plan zmienił. Doszedł on do przekonania, że społeczeństwo nie przetrzyma trzylatniego okresu sanacji, że wywołałoby to poważne konflikty polityczne i społeczne w Państwie. Postanowiono sanację przyspieszyć tak, aby już w r. 1924 można było przeprowadzić reformę waluty.

Program Rządu większości polskiej streszczał się w przygotowaniu zrównoważonego budżetu państwowego. Po raz pierwszy, od czasu istnienia Państwa, w myśl wymagań Konstytucji, budżet taki przygotowywano w prasie pewnych odłamów, podniósł się krzyk, że budżet ten jest papierowym. Tego rodzaju zarzuty fabrykuje się do dnia dzisiejszego. Mówiono przede-

wszystkiem, że oszczędności, wprowadzane w budżecie, zabijają całe życie, państwowe, oświatę itp. Otóż, w imię prawdy, stwierdzić trzeba, że faktyczne redukcje wydatków, na podstawie budżetu z r. 1924 wyniosły tylko 10 procent w stosunku do wydatków z r. 1923. Budżet pomyślano nie jako tępą i szablonową zmniejszenie wydatków na pewne działy życia państwowego, ale jako podniesienie dochodów. Istotnie dokonano tego, bo znowu w stosunku do r. 1923 dochody państwowe w budżecie podniesiono o 100 proc. Cała rzecz polegała na tem, aby z jednej strony jak najciszej przeprowadzono oszczędności, a z drugiej, aby wyciągnięto wszystkie przewidziane podatki.

Ta druga konieczność była terenem, na którym trzeba było przeprowadzić zasadnicze zmiany. Dość wspomnieć, że w dniu 28 maja ub. r., t. j. w dniu objęcia władzy przez Rząd większości, suma zaległości podatkowych z I półrocza 1923 r. wynosiła jedną trzecią wszystkich zaległości państwowych. Trzeba było zatem zmusić podatników do płacenia, 150 procent kary za zwłokę w płaceniu dało efekt nadzwyczajny. Drugą, obok opieszłości, była choroba fałszowania zeznań podatkowych: I tu Rząd wkroczył ostro w rozperz. z d. 17 października ub. r. Dość wspomnieć, że po przyjeździe do Kalisza komisarza z lotnej komisji, sprawdzającej zeznania, niesumiennej podatnicy poprawili swoje zeznania, o sumę 124 miliardów marek polskich. To samo działo się całej Polsce. Wreszcie niesłychanym zjawiskiem w naszym życiu skarbowym był ususzenie państwowego monopolu itp. podatku państwowego w formie zadatków i to na okres 3-miesięczny. Taka pożyczka ulegała oczywiście dewaluacji i Skarb Państwa tracił olbrzymie sumy. Rząd położył takim praktykom kres. Jeśli chodzi o redukcję urzędników, to przeprowadzona ona została w sposób bardzo bezwzględny, począwszy od dnia 1 października br.

Cała ta polityka skarbowa okazała się dobrą. Wydatki zmniejszyły się już w miesiącach r. 1923. We wrześniu wynosiły one 67 milionów fr. złotych — w październiku 61 milionów fr. złotych — w listopadzie 52 milionów franków złotych itd.

Uległa również reformie dotychczasowa gospodarka w przedsiębiorstwach państwowych. Była ona fatalnie prowadzona. Największym szkodnikiem dla Skarbu były koleje. Dziennie bowiem Skarb państwowy dokładał do kolei okrągło 1 milion fr. złotych, czyli 30 milionów fr. złotych miesięcznie, czyli połowę deficytu państwowego (wynoszącego miesięcznie 60 milionów fr. złotych) tworzyła sama kolej. Podobnie, choć nieco lepiej, było też w innych przedsiębiorstwach. Jeżeli więc Rząd rozpoczął systematyczne podwyższanie taryf kolejowych i to w tempie bardzo szybkim, aż do zwaloryzowania włączenie — czynił to w interesie ogółu. Nie można bowiem było pozwolić aby do każdej podróży, przedsięwziętej albo dla przyjemności, albo dla interesu przez jednostkę, dopłacał Rząd z kieszeni wszystkich innych obywateli. To powinno być również zrozumianem przez ogół, ale niestety, dzięki niesumiennej agitacji pewnej części prasy, świadomość tej konieczności nie u wszystkich była należytą.

Niepodzielną wreszcie zasługą Rządu polskiej większości była waloryzacja. Przeprowadzono znowu z łam pewnej części prasy, niewidzianą dotychczas katastrofę z powodu tego kroku. Dziś, na podstawie rzeczywistości, możemy tylko wskazać na rezultaty waloryzacji. Jesteśmy w tym jej okresie i patrzmy spokojnie w

przyszłość. Waloryzacja uratowała Polskę. Dziś wiemy również, że przewidywany i ułożony przez poprzedni Rząd plan sanacji oraz

okres, w którym ma on być zrealizowany, był oparty na realnym obliczeniu i nie minął się z życiem.

Memorjał wygnańców Polaków z Litwy do Ligi Narodów.

W związku z podaną przez nas w n-rze wczorajszym skargą telegraficzną wstawną przez Komitet Wygnańców Polaków z Litwy Kowieńskiej do Ligi Narodów zamieszczamy obszerny memorjał wydany przez rzeczony Komitet dn. 7 b. m.

Ludność polska w państwie litewskim znajduje się w wyjątkowo ciężkim położeniu.

Rząd litewski bynajmniej wobec ludności tej nie stosuje obowiązujących ustaw Konstytucji, wydawałoby się gwarantujących pewne prawa wynikające nie tylko z paragrafów dotyczących mniejszości narodowych ale i z tych ogólnych, które zapewniają obywatelom państwa pewne swobody. Przytaczamy poniżej szereg zwizję ujętych faktów, jako uzupełnienie podanych w załączonym przy niniejszym, a złożonym Wysockiej Lidze Narodów dnia 8-go września 1923 roku memorjale. Są one oświetleniem warunków, w jakich rodacy nasi, pozostali w ziemi ojczystej, się znajdują, warunków, w żadnym innym kraju nieistniejących i niebywałych.

Stan wojenny.

W powiatach, w których ludność polska stanowi jeżeli nie dominujący odsetek, jak w Kiejdańskim, Trocko Koszedarskim i Kowieńskim, to znaczny — jak w Jeziorowskim, Wilkomierskim, Uciańskim i Olekim wprowadzony jest stan wojenny w czasie trwania którego uchylają się wszystkie wynikające z Konstytucji prawa obywatelskich swobód.

Stan wojenny rząd litewski uzasadnia naprężeniem stosunków z Polską, która tylokrotnie już dowiodła swą lojalność wobec decyzji powziętych w sprawie sporu z Litwą przez Ligę Narodów i, żadnych kroków nie tylko zaczętych ale nawet obronnych nie przedsiębiorając prowadzi pokojową pracę w granicach uzależnionych przez państwa Ententy. Zaznaczyć przy tem trzeba, że część ziem, na której stan wojenny się rozciąga, jest tak odległa od granicy z Polską, że utrzymywanie go nie da się uzasadnić wymaganiami bezpieczeństwa.

Stan wojenny uprawnia cały szereg gwałtów na obywatelach polskich, jak wysyłanie administracyjne poza granice, lub wgląd kraju, więzienie ludności bez powodu lub za najmniejszy objaw jej polskości. W czasie wyborów do Sejmu wysłano setki osób, których całą zbrodnią było agitowanie za polskimi listami, lub reprezentowanie takowych przy urnach wyborczych.

Ostatnio, dnia 12 lutego wniesiona przez jedną ze stronnictw litewskich interpelacja daje obraz nadużyć i gwałtów, jakie stosuje obecnie rząd litewski na ogromnej polaci kraju, zamieszkiwanego przez duży odsetek Polaków.

Więźniowie polityczni.

Ta sama interpelacja przytaczając zażalenie więźniów politycznych więzienia poniewińskiego podaje szereg danych o nieludzkim obchodzeniu się z więźniami. I stwierdza, że egzekucje służby wywiadowczej stały się na Litwie systematycznymi, że, agencji kontrwywiadu, których okrutne postępowanie z więźniami dowiedzione zostało jeszcze w 1920-21 roku, netylko nie zostali ukarani, ale otrzymali nawet odznaczenia i nagrody.

W wiadomościach Litwy Kowieńskiej dotąd odbywa karę około dwustu więźniów Polaków. Są to bądź członkowie wojskowej organizacji P. O. W., zawiazanej jeszcze w czasie, kiedy Litwa nie egzystowała de facto, lub nie była przez jakiegokolwiek państwo prócz Niemiec uznana, kiedy Rząd litewski, będąc ekspozyturą niemiecką go rządu, nie rokował nadziei własnej państwowości, a kraj cały, tak jak Polska zagrożony był najazdem, bądź tacy, którzy owe etnograficzne polskie, a przez Ligę Narodów uważane za sporne, strony pragnęli mieć związane z pol-

ską macierzą, albo ci, których siedziby, o włączenie których do Polski zabiegali, dawno już są w Polsce i ci nawet, którzy w szeregach polskich odpierali zalew bolszewickiego barbarzyństwa, grożący netylko Polsce i Litwie, ale i Europie całej.

Łączność Litwy z Polską.

Żeby zrozumieć łączność, jaką mieli i mają Polacy kowieńscy z Polską stwierdzić należy, że cały teren Litwy obecnej stanowi terytorjum z resztą ziem dawnej Polski, związane nadzwyczaj silnie i antropologicznie i etnicznie i tradycyjnie, że przywiązanie do Polski tkwi wciąż w ludzie litewskim, że teren Litwy wreszcie był niepodzielnym politycznie z Polską przez pięćset kilkadziesiąt lat, a akty o przynależności politycznej ziem litewskich, które do tego czasu mogły być uważane za jedynie obowiązujące, bo będące wyrazem nieprzymuszonej woli narodu, były to akty kilkakrotnie odwołanej, aż do ostatecznego całkowitego zespolenia Unji Polsko-Litewskiej.

Ze względu na to, że Rzeczpospolita Polska cały swój spór z Litwą oddała w ręce Ligi Narodów, spór zaś ten wskutek stałego oporu Litwy na niekorzyść dwóch państw ciągnie się, aż nadto przewlekłe, los więźniów Polaków uzależnia się od łaski i niełaski bezkarnie znęcającego się litewskiego rządu.

Ilość Polaków na Litwie.

Konstytucja Litewska zapewnia prawa autonomii kulturalnej dla tych tylko mniejszości narodowych, których ilość stanowi poważny odsetek ludności, ciekawą więc jest ilość Polaków na Litwie Kowieńskiej. Niedokładne dane dają nam spisy rządu rosyjskiego, który tendencyjnie usiłował wykazać cyfry dla Polaków niekorzystne, pragnąc ich, jako jedynie wówczas mu oporny i zachowujący tradycje niepodległościowe element zniszczyć i zgniebić. Według spisów tych na terytorjum obecnego państwa litewskiego Polaków było 12% (240 tys.). Według spisów parafjalnych ilość Polaków w niektórych okręgach jest dominująca. Po wyjeździe do Polski ogromnej ilości obywateli, którym powróć uniemożliwiono, po wygnaniu tysięcy z górą Polaków z granic Litwy, głosów które padły na listy polskie do pierwszego zyczącego Sejmu Litwy stanowiły czternastą część wszystkich wyborców do drugiego zaś Sejmu — dwunastą część. Jeżeli chodzi o miasto Kowno, to w wyborach do Rady miejskiej głosy, które padły na listy polskie stanowiły w roku 1919 — 42%, w 1921 — 28% i w 1922 — 22% ogółu. Niższy odsetek głosów polskich do Sejmu w porównaniu z wyborami do Rady Miejskiej tłumaczy się tem, że przy wyborach do Sejmu brał udział stacjonowany w Kownie garnizon wojskowy. Ale i wybory do wyżej wymienionych organów nie mogą dąć należytego wyobrażenia o ilości Polaków przedewszystkiem dlatego, że ogromna ich ilość podczas wyborów obawiała się terroru, stosowanego przez specjalnie w tym celu powołaną organizację szaulisów, a także zapowiadanych przez agitatorów litewskich recesji w razie głosowania na listy polskie. Agitacja litewska tak była wielką, że sfery rządzące pewne były dużo korzystniejszych rezultatów i dlatego to w dwa tygodnie po wyborach pierwszego Sejmu, wbrew uchwałom dotąd powziętym postanowiono naprzykład zmienić ordynację wyborczą tak, ażeby Polacy na tem stracili.

Fałszowanie statystyki przez rząd kowieński.

Dla wykazania małej ilości Po-

laków i wyszukania sposobu pominięcia ich przy obdarzaniu mniejszości narodowych autonomicznymi prawami Rząd Litewski postanowił przeprowadzić oficjalny spis ludności. Spis ten przeprowadzono dnia 17 września 1923 roku. Wykazał on Polaków w Kownie 4 i pół procentów (głosy polskie do Rady Miejskiej stanowiły 42%) i 3,18% w całej Litwie. Trudno jest zebrać dane o nadużyciach, jakie miały miejsce podczas spisu, i skrepowane cenzurą pismo polskie w Kownie większość ich musiało przemilczeć. Z danych, które numery pisma tego, jakie do rąk naszych się dostały, przyniosły, przytaczamy następujące: do agitacji za wciągnięciem się na listy spisowe powołano cały zastęp nauczycieli, którzy otrzymali instrukcje agitowania za zapisywaniem się na litwinów. Cała organizacja szaulisów była tam czynna, konfesyonal i ambona służyły za trybuny agitacyjne, księża nabożnemu ludowi grozili niedawaniem rozgrzeszenia w wypadku, gdyby mieli się zaoiszywać jako polacy, zapisywali Polaków pod literą „L” mimo to, że oznaczać ona mogła zarówno Polka jak i Litwin (po litewsku „Polak” — „Lenkus” — „Litwin” „Lietuvius”), wnoszącym reklamacja odpowiadano, że jest już zapóźno i w ten sposób szereg nazwisk pominięto.

Ludność polska do tego stopnia jest steroryzowana, że i bez nadużyć oficjalnie przynawać się do swej narodowości w tysiącach wypadków się nie odważała. Przeciwnie o narodowość pytał ją urzędnik, który parę dni przedtem groził wysiedleniem z kraju za znalezienie polską książkę, za nauzenie dzieci w rodowitym języku.

Jeżeli w ustrojach państwowych starych i zrównoważonych, gdzie praworządność z jednej strony, a odwaga cywilna z drugiej weszła już do krwi społeczeństwa, uciekają się do tajnego głosowania, gdy chodzi o zabezpieczenie wolności decyzji, to coż wypada powiedzieć pod tym względem o stosunkach panujących na Litwie.

(Dok. nastąpi).

Dzień polityczny.

Rokowania polsko-niemieckie.

Komunikat urzędowy donosi, że rokowania niemiecko polskie w Warszawie zostały zakończone. Nie udało się uzyskać porozumienia w najważniejszych z omawianych spraw, a mianowicie w sprawie opeji. W związku z tą konferencją „Gazeta Warszawska” pisze: Rokowania zostały przerwane naskutek nieustępliwego stanowiska Niemiec. Polacy pragnęli dojść do kompromisu i dlatego proponowali przeniesienie rokowań na teren neutralny oraz poruczenie przewodnictwa panu Haekendeck, arbitrowi trybunału rozjemczego. W odpowiedzi Niemcy wysunęli projekt stałej komisji kontrolnej, która w ciągu 10 lat kontrolowała postępowanie Polski wobec optantów. Oczywiście na takie żądanie Polska jako państwo samodzielne zgodzić się nie mogła. Wobec zerwania rokowań Polska ma wolne ręce w traktowaniu optantów niemieckich. Należy tylko bacznie uważać, aby Niemcy nie przeniosły tej sprawy na teren Ligi Narodów. Sprawa opeji jest uregulowana przez traktat Wersalski i należy do kompetencji Rady Ambasadorów a nie Ligi Narodów.

Sowiety przeciwko związkowi państw Bałtyckich.

„Izwiestja” zamieszczają artykuł Stieklowa zwrócony przeciwko związkowi Państw Bałtyckich, Stieklow twierdzi, że Polska odgrywa w związku tym rolę dominującą, wobec czego nabiera on charakteru agresywnego, pomimo dążeń pokojowych, jakie rzekomo ma na celu. Zdaniem Stieklowa Związek nie jest potrzebny państwom bałtyckim, którym nie ze strony Rosji nie grozi. Artykuł Stieklowa wogóle utrzymany jest w tym duchu, jakby sowiety w swoim czasie zgodzili się łaskawie na powstanie państw bałtyckich, zezwalając na oderwanie się ich od Imperjum rosyjskiego.

Sprawa Kłajpedy w Sejmie.

WARSZAWA, 13. III (A. W.) Sejm na czwartkowym posiedzeniu po załatwieniu kilku spraw formalnych przystąpił do obrad nad sprawą Kłajpedy. Referował poseł Dąbski, który oświadczył: „Wiemy do czego dąży Litwa. Litwa utrzymuje, że jest w stanie wojny z Polską. Blokada Niemna dąży do tego, aby Wilno ekonomicznie zdławić, aby Wileńszczyznę poddać Litwie. Do tego dopuścić nie można. Musimy żądać przynajmniej tego, co uchwaliła Rada Ambasadorów, inaczej popelnimy błąd nie tylko ekonomiczny, ale i polityczny. Chcemy, aby nasz głos był usłyszany nie tylko w Genewie, ale i we wszystkich stolicach państw sprzymierzonych lub zaprzyjaźnionych”. Poseł Dąbski następnie odczytał tekst rezolucji, przyjętej przez sejmową komisję spraw zagranicznych. Następnie zabrał głos Minister Spraw Zagranicznych Zamojski, który przyjął do wiadomości rezolucję, jako miarodajny wyraz opinii publicznej społeczeństwa polskiego, w sprawie dotyczącej żywotnych interesów Polski. Stwierdził — mówił minister — że rząd polski przedsięwziął wszystkie będące w jego mocy kroki do utrzymania uprawnień Rzplitej w decyzjach, mających zapasć w Genewie i Paryżu. Rząd

stoi na stanowisku efektywnego zagwarantowania Polsce dostępu do morza. Stwierdził — mówił minister — że wszystkie próby wyzyskania na terenie międzynarodowym sprawy Wilna spotka ją się z jaknajbardziej niekorzystnym sprzeciwem rządu polskiego, który opiera się na definitywnych i dokonanych faktach przyłączenia Wilna do Polski i ostatecznego, bezpowrotnego uznania tych faktów przez miarodajne czynniki międzynarodowe. Rezolucję przyjęto jednomyślnie wśród burzliwych oklasków.

WARSZAWA, 13. III (A. W.) Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych poświęciła czwartkowe posiedzenie sprawie Kłajpedy. Atakowano zwłaszcza projekt rozstrzygnięcia sprawy Kłajpedy opracowany przez Dawisa. Komisja opracowała projekt wniosku, który zostanie przedstawiony na plenum. Wniosek wzywa rząd do obrony praw Polski w Kłajpedzie, dla których projekt Dawisa jest niebezpieczny. Dalej stwierdza, że utrzymanie praw Polski w Kłajpedzie wchodzi w najżywsze potrzeby gospodarstwa polskiego i stwierdza, że polityka rządu litewskiego jest przyczyną niepokoju na wschodzie Europy.

Ratyfikacja traktatu z St. Germain.

WARSZAWA, 14. III (A. W.) Na piątkowym posiedzeniu Sejm ratyfikował traktat między mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi z Austrią, zawarty w St. Germain dn. 10 grudnia 1919 r. Referent poseł Dąbski wyjaśnił, że traktat nie został ratyfikowany przez polską, gdyż nie odpowiadał naszym interesom narodowym, i nie oznaczał naszych granic wschodnich, przekazując suwerenność nad b. zaborem austriackim mocarstwom sprzymierzonym. Wobec tego że Rada Ambasadorów decyzją z dn. 15

marca 1923 r. uznała nasze granice wschodnie, przekazując suwerenność nad ziemiami b. zaboru austriackiego Polsce, niema po bocznie przeszkód do ratyfikowania traktatu. Izba ratyfikowała traktat wszystkimi głosami przeciwko P.P.S. Jednomyślnie przyjęto wniosek posła Putka o przejęcie przez Państwo Polskie dóbr Habsburgów. Następnie Izba jednomyślnie ratyfikowała traktat handlowy i nawigacyjny z Japonią wśród burzliwych owacji na cześć Japonii, której przedstawiciele zasiadali w łóżu dyplomatycznej.

Polacy na Litwie.

GDAŃSK, 14. III (Pat.) „Gazeta Gdańska” donosi o nowym pogromie Polaków w Kościele św. Trójcy w Kownie. W niedzielę dnia 9 b. m. podczas nabożeństwa w kościele św. Trójcy wtargnął do kościoła tłum Litwinów i nie dozwolił księdzu, odprawiającemu nabożeństwo, odczytać Ewangelię do końca, ani wygłosić kazania w języku polskim. Wśród okrzyków: „biś Polaków”, wywlekano z kościoła i pobito wiele osób pochodzenia polskiego.

banda Litwinów, przerywając nabożeństwo i obrzucając wyzwiskami ks. Maciejowskiego. 9 marca w kościele św. Trójcy banda Litwinów rzuciła się na zebranych Polaków i wywlokła ich z kościoła. Wielu z nich dotkliwie pobito. Władze litewskie nie interwenjowały.

KOWNO, 14. III (Pat.) W Wilkomierzu w czasie balu polskiego rzucili Litwini do sali balowej bombę, której wybuch wysadził okna i drzwi sali. Z obecnych na szeregach nikt nie poniósł obrażeń. Zawezwana policja litewska zamiast zająć się odszukiwaniem złoczyńców, skierowała oskarżenie przeciw Polakom, zarzucając im prowokację.

Zamach na pociąg pod Duksztami.

Od osoby zupełnie wiarogodnej przybyłej wczoraj ze Święciana otrzymujemy następujące informacje:

Dnia 14 b. m. w godzinach rannych pomiędzy Ignalinem a Duksztami na 105 kilometrze dokonano zamachu na pociąg i tor kolejowy. Na chwilę przed przejściem pociągu położona została na torze bomba pyroksylinowa, która tylko dzięki przypadkowi

nie wybuchła. Pociąg przechodzący przeciął druty i nie tknął samej bomby. Na miejsce wypadku przybyły władze policyjne i przeprowadzają poszukiwania za sprawcami zamachu.

Istnieje dość uzasadnione przypuszczenie, iż zamachu dokonali szaulisi litewscy w związku z obradami Ligi Narodów w sprawie Kłajpedy.

czyca nabywają. Ten i ów z urzędników ofiarowuje srebrne i złote monety, ten i ów niesie pierścionek lub obrączkę

Ochotnie to czynią niezamożni pracownicy, uprzejmie kwestując ich witają, życzliwością ich otaczając. Bo życzliwość uprzejmość należy się od społeczeństwa ludziom, którzy bez względu na słotę swój czas cenny bezinteresownie sprawie Naprawy Skarbu oddają.

Po zakończeniu zbiórki w urzędach, kwestarze nasi zabiorą się do obchodzenia mieszkań prywatnych i sklepów. Nie powinna spotkać ich najdrobniejsza przykreść, najłżejszy cień lekceważenia nie ma ich dotknąć.

Ofiarne i szlachetne Wilno z pewnością drzwi i serca swoje im otworzy. I nie odmówi kupienia nalepki i nie odmówi daru!

Na Skarb Narodowy zbieramy!..

Sprawy miejskie.

— Przedłużenie terminu składania zeznań majątkowych. Magistrat Wileński otrzymał odpowiedź na prośbę swą, skierowaną do Ministerstwa Skarbu o przedłużenie terminu składania zeznań do 1-go marca r. b. Ministerstwo przychyliło się do prośby Magistratu, wobec czego wszyscy, którzy złożyli zeznania o podatku majątkowym po 15 lutego nie podlegają rygorom karnym. Dopiero deklaracje złożone po 1 marca wymagają wyjaśnienia przyczyn opóźnienia.

Sprawy samorządowe.

— Opodatkowanie dobrowolnie na akcje Banku Polskiego. Ze wszystkich gmin Wileńszczyzny pierwsza gmina mejszagołska uchwaliła dobrowolnie opodatkowanie ludności na cel zakupu 3 akcji Banku Polskiego. Ponieważ zaś cały obszar gminy wynosi 30000 dziesięcin, na wymieniony cel zaś potrzeba 300 fr. zł., postanowiono opodatkować ludność gminy w wysokości 1 grosza polsk. od dziesięciny, bez różnicy klas i grup ziemi. Zwrócono się zarazem do Wydziału powiatowego o zakupienie 3 akcji, wartość których będzie zwróconą Wydziałowi natychmiast po ściągnięciu wymienionego podatku.

Z życia stowarzyszeń.

— Zebranie naukowe Wydziału I Tow. P. Nauk. odbędzie się w poniedziałek dn. 17. III o godz. 8 ej wiecz. w Uniwersytecie w sali Dziekanatu Sztuki z następującym programem:

1) Jan Otrębski: Praojczyzna indoeuropejska. 2) Jan Oko: Ze studjów nad Katullem i Horacym. 3) Stanisław Pigoni: Wiadomość o rękopiśmiennych pamiętnikach Sew. Goszowskiego. 4) Sprawy administracyjne.

Wstęp wolny dla członków Towarzystwa i dla gości wprowadzonych.

— Walne zebranie Koła Polek. W niedzielę dnia 16 b. m. w Domu Oficera Polskiego przy ulicy Mickiewicza 18 o g. 5-iej po poł. odbędzie się walne zebranie Koła Polek. Na porządku dziennym sprawa piekarni i kooperatywy.

Odczyty.

— W „Ognisku” kolejowym przy ul. Kolejowej dnia 18 b. m. o g. 6 i pół odbędzie się odczyt znanej autorki dzieł pedagogicznych p. Marij Weryho na temat „Rozwój samozachowawczych instynktów dziecka”.

Sprawy rolnicze.

— Konferencja Przedstawicieli Związków Kółek Rolniczych Ziemi Wileńskiej i Nowogródzkiej. W dn. 5 b. m. odbyło się posiedzenie delegatów Związków Kółek Rolniczych w sprawie utworzenia Związku Organizacji Kółek Rolniczych

Ziem Wschodnich. Wytyczne które kieruje się Związek Kółek Rolniczych Ziemi Wileńskiej wskazane przez jego prezesa i wiceprezesa, znalazły całkowite uznanie u przedstawicieli Związku Ziemi Nowogródzkiej i zostały przyjęte jako podstawowe zasady działalności nowej organizacji. Statut nowej organizacji był zreferowany i omówiony, jednak definitywnie Organizacja Związku Kółek Rolniczych ziem wschodnich może być załatwiona po przyjęciu na walnych zebraniach Związków uchwali o przystąpieniu do organizacji.

— Kursa Rolnicze w pow. Braślawskim. W lutym odbył się jednodniowy kurs rolniczy w Plusach pow. Braślawskiego. 29 słuchaczy wysłuchało 3 godzin. wykładów, poczem godzina została poświęcona dyskusji. W Braślawiu zorganizowane zostały kursy rolnicze niedzielne. Pierwszy z cyklu odczytów odbył się 24 lutego na temat „Meljoracja i ulepszenie łąk”. Odczyt wygłosił p. Łąży. Dn. 2 marca odbył się odczyt na temat „Uprawa roli”. Oprócz tego, instruktor Związku Kółek Rolniczych Ziemi Wileńskiej urządził szereg pogadań w wielu miejscowościach pow. Braślawskiego.

Z prasy żydowskiej.

— Przeciwo apetytom litewskim. „Tog” Nr. 63 w artykule „Polska i Litwa, Wilno i Kłajpeda” zwraca się przeciwko zachłannym apetytom litewskim i pisze: Kowno ma dobry apetyt. Polknęło Kłajpedę i pragnie jeszcze więcej. Takie kęski smakują zawsze. Pretensje do Wilna uważa Litwa wogóle za nieprzedawnione i spor między Polską i Litwą grozi przejściem w stan chroniczny. Omalwając sprawę Kłajpedzką „Tog” opowiada się za koniecznością używania Kłajpedy przez Wileńszczyznę dla celów gospodarczych.

Różne.

— Na dalszą budowę kościoła „Serca Jezusowego”. Z okazji imieniny wice dyrektora wydziału Zdobów Wil. Dyr. Kolejowej p. K. Kociatkiewicza złożono w Redakcji naszej 100 milionów w tem 80 milionów zebrano wśród współpracowników, a 20 milionów od solenizanta do dyspozycji ks. Bokszačina na kontynuowanie budowy kościoła Serca Jezusowego wraz listem zachęcającym do zainteresowania się szerszego ogółu budową tej świątyni.

— Jak długo będą trwały zimy? Obserwatorium petersburskie komunikuje, że cały miesiąc marzec będzie zimny. Dopiero około 20 marca, gdy ustąpi ciśnienie barometryczne, nastąpi cieplejsze dni. Nawet w kwietniu przewiada wymienione obserwatorium dni zimne i mroz 5 cio stopniowy. Wobec tego nie należy się, zdaniem obserwatorium, obawiać kłeski powodzi.

— „Ni to ni owo”, wielkie przedstawienie amatorskie urządzone na rzecz Złobka Im. Marij, przez hr. Wacławową Mohlową, p. Kazimierzową Świątecką, p. Stanisławową Bochwicową i p. Władysławową Zawadzka, odbędzie się niedzielnie we wtorek 15 b. m. w Teatrze Polskim („Lutnia”). Obowiązków gospodyń honorowych

podjęły się łaskawie panie! Beniśawska Marjanowa, Bochwicowa Stanisławowa, Bohdanowiczowa Ignacowa, Brensztejnowa Michałowa, Burhardtowa Aleksandrowa, Czechowiczowa Edmundowa, Czechowiczowa Albertyna, Domańska Boleśawska, Ehrenkreutzowa Stefanowa, Giechowiczowa Hipolitowa, Gąsiorowska Zygmunta, Jeleńska Mieczysława, Jeleńska Józefowa, Joczowa Konrada, Klottowa Janowa, Kossakowska hr. Zygmunta, Laskowiczowa Stanisławowa, Zabuńska Amelja, Łukowska Ludwika, Łopacińska hr. Sergiuszowa, Malecka Janowa, Mohlowa hr. Wacławowa, Mohlowa hr. Stanisławowa, Meysztowiczowa Szymonowa, Niedziałkowska Konrada, Platerowa hr. Feliksowa, Platerowa hr. Janowa, Przyłuska Józefowa, Romanowa Walerowa, Rómmłowa Juljuszowa, Rostworowska hr. Tadeuszowa, Smigły-Rydzowa Edwardowa, Skindorowa Czesławowa, Sumorokowa Leonowa, Świątecka Kazimierzowa, Szaniawska Wacławowa, Tupalska Andrzejowa, Tyszkiewiczowa hr. Antoniowa, Wimborowa Kazimierzowa, Wańkowiczowa Stanisławowa, Wirszyłowa Romanowa, Wojewódzka Wanda, Zawadzka Feliksowa, Zawadzka Władysławowa i Żukowska Józefowa.

Bilety nabywać można wcześniej u pań gospodyń, lub dnia 16 b. m. w cukierni B. Sztralla (róg Mickiewicza i Tatarskiej), następnie zaś w kasie Teatru Polskiego.

Poczta i Telegraf.

— Nowa Agencja Poczta. Z dn. 10 b. m. uruchomiona została nowa agencja pocztowa w Trybuszkach pow. Słonimskiego.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś powtórzenie wczorajszej premjery „Niu” Dymowa. Irena Solska ta sztuką żegna Wilno.

W środę przyszłego tygodnia premjera „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora” Pirandello.

— Występy Teatru „Qui pro quo”. Jak widać z dotychczasowej przedwstępnej sprzedaży biletów Teatr „Qui pro quo” cieszyć się będzie w Wilnie dużym powodzeniem.

— Koncert Barcewicza i Melcera. Jedyny koncert mistrza skrzypków i znakomitego pianisty, który się odbędzie w niedzielę w sali „Lutnia” o godz. 5-iej po poł., jest ułożony z utworów najwybitniejszych kompozytorów.

— Występy Dygasa. Znakomity nasz gość dziś wystąpi po raz drugi w „Żydówce”, w poniedziałek w „Opowieściach Hoffmana”, we wtorek ostatni występ w „Balu maskowym”.

— Z operki. W niedzielę nasza operetka czynna będzie dwa razy: o godz. 4-iej po poł. daną będzie „Madame Pompadour” z p. Grabowską w roli tytułowej, wieczorem zaś po raz ostatni „Niech mnie diabli wezmą”.

— Występy Glistedt. Elna Glistedt wystąpi po raz pierwszy dnia 20 b. m. w „Bajaderze”.

Wypadki.

— Zatonięcie koni na Wilji. Wczoraj w godzinach porannych przy zsypaniu do Wilji śniegu, zbieranego z ulic, zatonęły w pobliżu pałacu Tyszkiewiczów 2 konie taboru magistrackiego.

Straż ogniowa łącznie z wojskiem czyniła w korycie rzeki poszukiwania, znaleziono jednak jedynie strzaskanę sianę, konie zaś dostawczy się pod lód odpląsyły z biegiem wody.

— Zaczadzenie. Dnia 12 b. m. uległa zaczadzeniu wskutek palenia węglem kamiennym w nieprzystosowanym do tego piecu, rodzina Borejków, złożona z Antoniego i Marianny Borejków i ich syna Piotra, zamieszkałych przy ulicy Piaski Nr. 4.

— Dzięki szybkiej pomocy pogotowia ratunkowego wszyscy zostali uratowani.

— Śmierć pod kołami pociągu. Dnia 13-go b. m. przez pociąg osobowy idący z Lidy do Wilna o godz. 12 m. 50, zabita została 65-letnia Gołda Gerner, zamieszkała przy ul. II-giej Raduńskiej 88. Przyczyną było nieostrożne przechodzenie przez tor.

— Śmierć od elektryczności. W Nowo-Wilejce, podczas oczyszczania dachu ze śniegu, na skutek dotknięcia przewodnika elektrycznego, zabita została 13-letnia Bronisława Wojtkiewiczówna, zam. w Nowo-Wilejce przy ul. 3-go Maja.

TEATR POLSKI

(LUTNIA)

Jutro o godz. 5 pp.

JEDYNY WIELKI KONCERT

Barcewicza i Malcera.

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— Wileński Okręgowy Urząd Miar informuje: 1) przy sprzedaży skór ceny powinny być podawane w dm² (decymetrach kwadratowych), 2) przy sprzedaży towarów na wagę, ceny za ilości towarów, mniejsze od 1 kilograma, powinny być podawane za ilości, wyrażone dekagramach, np. za 1, 2, 5, 10, 20, 40, 50 i t. d. dekagramów. Natomiast bezwzględnie zabraniać należy przy podawaniu i ujawnianiu cen, określenia ilości towaru w ułamkach (prostyach) kilograma (np. 1/2, 1/4, 1/5, 1/10 i t. d. kilograma), 3) sto kilogramów — zawsze należy nazywać kwintalem. Błędne nazwy, używane niekiedy dla 100 kg, jak centnar metryczny, centnar podwójny, korze, metr, są niedozwolone.

— Parcelacja majątków ziemskich. Jak donosiliśmy, dnia 12 b. m. odbyło się posiedzenie okręgowej komisji ziemskiej. Posiedzenie to odbyło się pod przewodnictwem p. Delegata Rządu Walerego Romana. oraz przy obecności delegatów Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Okręgowego Urzędu Ziemskiego i przedstawicieli

ciela małej i większej własności ziemskiej i bezrolnych.

Z powodu potrzeby gruntownego rozpatrzenia każdej poszczególnej sprawy, większą część spraw zdjęto z wokandy lub odroczone.

Komisja uchwaliła przejść na własność Państwa na cele reformy rolnej następujące objekta folwarczne:

W powiecie Wileńskim: 1) Anielin, p. Czesława Downar-Zapolskiego, 2) Krzyżówka, p. Jana Czapińskiego, 3) Tatarski, p. Aleksandra Sielanki, 4) Rogaliszki, p. Andrzeja Podzielińskiego i w Święciańskim — Skarbiszki, p. Weroniki Rajnucej.

Sprawę przejścia folw. Ruda w pow. Oszmiańskim, spadk. Justyna Łastowskiego — umorzono.

Sprawy innych obiektów folwarcznych, będące na porządku dziennym odroczone, lub zdjęte z wokandy.

W tenże sposób załatwiono większą część spraw komasacyjnych i serwitutowych, uwzględniając jedynie najpilniejsze.

Z miasta.

— Miesiąc Skarbu Narodowego w Wilnie. Urzędy państwowe i komunalne już nalepkę prof F. Rusz-

Buchalter-bilansista z długoletnią praktyką, członka Związku Buchalterów w Warszawie zmienił posadę. Oferty do Administracji „Dz. Wil.”

Wdowa obciążona rodziną prosi o pomoc materialną. Łaskawe datki prosi składać do „Adm. Dz. Wil.” pod „H. F.”

Mieszkania o 3 do 5 pokoi poszukuje. Komorne według dobrowolnej umowy zapłać za rok z góry. Pożądane w centrum miasta i wygodny. Zgłoszenia Zawalna 7. Tow. „Spójnia” od 4—5 pop.

Folwarki, majątki, parcele, domy, place w mieście kupno sprzedaż. Biuro B. Łokuciewski i S-ka Mickiewicza 42.

Uczennica gim. El. Orzeszkowej, zgubiła 13-III. ręczny zegarek, w okolicy ulic Wielkiej i Mickiewicza. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot: Kalwaryjska 9—9.

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Spółka Akcyjna „Wileńskie Składy Towarowe Pacific“ w Wilnie, na zasadzie § 6 statutu Spółki ogłoszonego w Dzienniku Urzęd. T. K. R. Nr. 31. (41) z dn. 30 września 1921 r. ogłasza niniejszym licytację na nieodebrane ze składów „Pacific“ przy ul. Kurlandzkiej Nr. 6 niżej wyszczególnione towary na dzień 19 maja 1924 roku, o godz. 9 rano w lokalu Składów.

L. p.	Data zmagazynowania towaru na składzie.	Imię i nazwisko składowca	Imię i nazwisko na które magazynuje się towar	Stacja nadawcza i N. dokument. kolejow.	Nazwa towaru	Rodzaj opakowania	Ilość miejsc	Waga w kg.	U w a g i
1	2/1 1923	Feliks Ulewicz	dla siebie	złożył osobiście	manufaktura	bele	3	184	Towar do oglądania na składzie w Wilnie przy ulicy Kurlandzkiej Nr 6 poczynając od dn. 9 maja r. b. w godzinach od 9-ej do 10-tej zrana
2	23/1 1923	Huta Szklan. Tow. „Orfin“ w Wilnie	M. Kacnelson w Warszawie Kapucyńska 3	zwiezione ze skl. z Huty furami przez fir. „Orfin“	butelki próżne i tłuk	partja			
3	1/2 1923	Wincenty Migdał Zakopane Krupówka 79	W. Migdał (F. Ulewicz od przyjęcia w dn. 12.2 1923 r. odmówił się)	Lwów, багаж kw. Nr. 02374	manufaktura	bele	2	82	
4	26/3 1923	D/H F. Zdebich Wilno, Mickiewicza 44	dla siebie	złożył osobiście	farba	beczka	1	120	

Dyrekcja.

Kino HELIOS || **Dziś! DWA ŚWIATY** Dramat życiowy — 2 serje — 10 aktów w jednym seansie. || **Kino POLONJA**

Romans Arcyksiężniczki i syna „Ghetta“ A. MOREWSKI. Rzeczą dzieje się na dworze Cesarskim, i w mieście żydowskim. Początek o godz. 4, 6, 8, i 10 wiecz. W Sobotę i Niedzielę początek o g. 2. Bilety honorowe nieważne.

Kino-teatr „Piccadilly“ || **Dziś!** Najpopularniejszy w świecie obraz — **Wśród Bestji i ognia** Nadzwyczajna wstrząsająca dramata w 8 w. aktach.

!!! UWADZIE P. P. ZIEMIAN I ROLNIKÓW!!!

KUPEJEMY W DOWOLNYCH ILOŚCIACH NASIONA:

KONICZNY CZERWONEJ, BIAŁEJ, SZWEDZKIEJ, INKARNATKI, TYMOTKI, PELUSZKI, WYKI SZAREJ, SERADELLI, ŁUBINÓW, LNU i t. d.

POLECAMY:

Na zbliżający się sezon wiosenny: nasiona selekcyjnych zbóż, traw, roślin pastewnych, ogrodowych, warzyw i t. d. gwarantowanej dobroci, kwalifikowanych przez stację Oceny Nasion. W interesach Sz. Klientów jest jak najwcześniejsze nadsyłanie zamówień. Maszyny i narzędzia Rolnicze fabryk krajowych i zagranicznych pierwszorzędnej jakości.

HURT — DETAL.

Cenniki, katalogi, oferty na żądanie odwrotną pocztą gratis i franko.

POLSKA SPÓŁKA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA „PLON“

w WILNIE ul. Portowa № 6 c.

DEPESZE: „P ON-WILNO“ Telefon Nr. 709.

REPREZENTACJE:

Spółki Akcyjnej „Granum“. Połączone krajowe Hodowle Nasion Selekcyjnych. Spółki Akcyjnej Bronikowski, Grodzki i Wasilewski. Skład maszyn i narzędzi rolniczych.

Agronom — Leśnik

z poważnymi referencjami poszukuje posady **rzędcy lub nadleśnego**. Dom Handlowo-Komisowy „Zachęta“ ul. Portowa 6. D.

Zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Wilno na imię Hippolita Hermanowicza zamieszkałego zaśc. Czemborski unieważnia się.

Zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. w 1922 r. na imię Hirsza Gochszejna.

Przybłąkał pies duży z odciętym ogonem. Nieswiszka 8-5.

złożyć posiadane przez nich akcje lub dowody ich lokaty w instytucjach finansowych w biurze Zarządu Spółki przy ul. Jagiellońskiej Nr. 3 w Wilnie do dnia 5-go kwietnia 1924 r.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji i Zarządu za r. 1923.
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 3) Zatwierdzenie sprawozdań i bilansu.
- 4) Podział czystego zysku.
- 5) Określenie kierunku dalszej działalności Spółki.

- 6) Waloryzacja majątku Spółki.
- 7) Podniesienie kapitału zakładowego.
- 8) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących.
- 9) Wybór Komisji Rewizyjnej.
- 10) Wybór Dyrekcji i określenie jej wynagrodzenia.
- 11) Określenie wynagrodzenia dla Komisji Rewizyjnej.
- 12) Zmiany niektórych paragrafów Statutu Spółki.
- 13) Określenie kredytu z którego Spółka ma korzystać.

Gdyby Zgromadzenie w powyższym terminie nie doszło do skutku z powodu nieprzybycia dostatecznej ilości akcjonariuszów, następnego Walnego Zgromadzenie Akcjonariuszów odbędzie się tegoż dnia o godz. 6 ej popołudniu w tymże lokalu i postanowienia tego Zgromadzenia, zgodnie z § 31 Statutu Spółki, będą prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Jan Lepieszko zam. przy ul. św. Piotra i Pawła w d. Nr 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż dn. 27 marca 1924 roku, o godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Pokoju, pokój Nr 218 odbędzie się sprzedaż z licytacji dowodów rzeczowych, a mianowicie: szesnastu kilogramów sacharyny (kryształ biały), walizki płóciennej i jednego samowaru z kominkiem i latarką elektryczną. Dla licytacji sacharyna została oszacowana po 10.000.000 klg., walizka — 1.000.000 mk., samowar z kominkiem i latarką elektryczną — 10.000.000 mk., z której to sumy zarzecznie się licytacja.

Każdy, kto życzy wziąć udział w licytacji sacharyny winien posiadać prawo handlu takową. Przedmioty wystawione na sprzedaż z licytacji w myśl art. 1046 U.P.C. można oglądać w dzień licytacji.

J. Lepieszko.
Komornik Sądowy.

PRZETARG.

na remont konserwacyjny budynków koszarowych w garnizonach Lida, Wołkowysku i Mołodecznie ogłasza Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów Lida na dzień 3-go kwietnia 1924 r.

Koncesjonowani oferenci winni złożyć do godz. 13-ej dnia 3-go kwietnia r. b. w Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida (ul. Suwalska Nr. 11) oferty ustawowo osteplowane w zapieczętowanych i zalokowanych kopertach ze wskazaniem cen na jednostkowe roboty budowlane w złotych polskich równych frankowi złotemu.

Wzór ofert, oraz warunki prowadzenia robót oferenci mogą otrzymać w godzinach urzędowych w Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida.

Przy składaniu ofert wymagane jest wadium w wysokości 400 zł. pol. które należy złożyć w Oddziale Kasowo Buchalteryjnym Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida, a kwit w oryginale dołączyć do oferty. Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również i przeprowadzenia ustnego przetargu.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Lida.
L. dz. 502 Inż. z dn. 11. III 24 r.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Przemysłowo Handlowego Towarzystwa „Unja“ Spółka Akcyjna w Wilnie, Jagiellońska 3. Na zasadzie § 17 Statutu Spółki i wobec nie odbycia się Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów ani w pierwszym terminie wyznaczonym na dzień 9-go marca 1924 roku o godz. 4 ej popołudniu ani w drugim terminie wyznaczonym na tenże dzień na godzinę 18 tą, niezłożenia przez akcjonariuszów w należyty terminie akcji w Zarządzie Spółki, Zarząd Przemysłowo Handlowego Towarzystwa „Unja“ Spółki Akcyjnej zwołuje Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów na dzień 12 kwietnia 1924 roku o godzinie 4-tej popołudniu w lokalu Spółki w Wilnie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 3.

Zgodnie z § 23 Statutu Spółki Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni

SKARB
dla rolników i ogrodników — to wyborowe
NASIONA,
KTÓRE POLECA
W. WELER, Wilno
ul. Sadowa Nr. 8. — Zawalna 18.
Firma istnieje od r. 1860.

„PAC“
SP. AKCYJNA
Biskupia 12
Wilno
Żądacie wszędzie wymienite
KAKAO w proszku
- - firmy - -
„PAC“

Potrzebny stróż na noc przy fabryce konserwów Arnolda Serensen ul. Archangielska 9. Zgłaszać się do biura fabryki codziennie od 4-6. Rekomendacje niezbędne.

Kobieta lekarz
Dr. Szwarc-Zeldowicz
Choroby kobiece, weneryczne i moczop. Pr. od 12-5.
ul. Ad. Mickiewicza 24.
Dr. med. ZELDOWICZ
Chor. weneryczne, moczop., syfilis i skórne. Pr. 9-1 15-8
ul. Ad. Mickiewicza 24.

D-R. MED.
KAZ. ŁUKIEWICZ
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4-7 pop.
Ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich.

Kobieta lekarz
Dr. Abłamowiczowa
choroby kobiece i akuszerja Kasztanowa 7, m. 7. g. 9-10 i 3-5.

D-r. J. Bernsztejn
Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9-1 pp. 14-8 w. ul. Mickiewicza 28-5.

Dr. Czesław Koneczny
Chirurgia jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty) Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10-12½ i od 4-6½.

Pokój umeblowany do wynajęcia dla samotnego. Oferty w Adm. „Dz. Wil.“ pod „Pokoje“.

Akuszerka
z Warszawy udziela porad siejącym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalna 22.

Dr. L. Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

Kobieta - Lekarz
D-r. Piotrowicz-Jurczenko
Ordynator
Szpitala Sawicz.
Choroby skórne i weneryczne.
Zawalna 22.
Przyjmuje wyłącznie panie od g. 2½-4½ pop.

Potrzebna panna umiająca dobrze pisać na 3 godziny dziennie. Dowiedzieć się od 12-1. Osrobramska 5, Zapytać u dozorcę.

Drukarnia całkowicie Urządzona
(dwie maszyny płaskie, pedał, perforówka, gilotyna i 2000 klg. materiału)
do sprzedania zaraz
CENA 40.000 ZŁP.
Lublin, Kapucyńska 7. Łosakiewicz

SÓL jadalną wagonowo i na worki z własnych składów (przy Stacji Towarowej) poleca Tow. dla Handlu i Przemysłu
JANUSZ GERZABEK i S-ka
S-ka Akc.
Wilno, Królewska 5, tel. 625. Warszawa Niecała 6, tel. 19409. Adr. Telegr. „GER-E“.
Dostawa do wszystkich miejscowości w Wileńszczyźnie.

WAŻNE DLA PAŃ!
NADESZŁY
Kroje wytworne i praktyczne
żurnal mód wiosna-lato 1924 r.
(La Coupe exquise et pratique) z tłumaczeniem polskiem.
Działy: sukien, kostjumów, palt, ubrań i sukienek dziecięcych, bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej.
Każdy model posiada gotowy krój bibulkowy.
Do nabycia w **T-wie „Ruch“ Biskupia 12** we wszystkich księgarniach i kioskach na stacjach kolejowych.

KLINIKA
POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA
Uniwersytetu St. B. (Bogusławska 3)
przyjmuje chore i rodzące o każdej porze dnia i nocy. Bezpłatna poradnia (ambulatorjum) od 10-12 godz. codziennie prócz dni świątecznych.